

© Copyright by Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2022

Recenzenci:

ks. dr hab. Tadeusz Borutka, prof. UPJP2 w Krakowie

o. dr hab. Kazimierz Papciak SSCC, prof. PWT we Wrocławiu

Redakcja:

Maciej Igielski

Korekta tekstów w języku angielskim:

Eric Hilton

Projekt typograficzny, skład i łamanie:

Renata Witkowska

Projekt okładki:

Anna Szwaja

ISBN 978-83-8281-129-2 (wersja drukowana)

978-83-8281-130-8 (wersja elektroniczna)



Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie

01-815 Warszawa, ul. Dewajtis 5, tel. 22 561-89-23

e-mail: wydawnictwo@uksw.edu.pl

www.wydawnictwo.uksw.edu.pl

Druk i oprawa:

volumina.pl Daniel Krzanowski, ul. Ks. Witolda 7–9, 71–063 Szczecin

ANNA CZAJKA¹

FRATELLI TUTTI – SŁOWA ŻYCIA

Encyklika *Fratelli tutti*, trzecia po *Lumen fidei* (2013) i *Laudato si'* (2015), encyklika papieża Franciszka, ogłoszona w Asyżu 3 października 2020 r., stanowi jeden z najważniejszych tekstów naszej epoki, bezcenny punkt orientacyjny w refleksji nad stanem ludzkości i świata. Otrzymaliśmy go w czasach trudnych, nierozpoznawalnych, wypełnionych informacjami i sędami, które falsyfikują się nawzajem, w mrocznym stanie chaosu i zagrożenia, wielokrotnie występującym w historii ludzkości. To tekst wyjątkowy również w ramach swego „gatunku”, wykraczający w ogóle poza wszelkie przyporządkowania, niemieszczący się wręcz w naszej rzeczywistości, a jeśli tak, to tylko jako wskazanie, jak ją przemienić. Jest przesłaniem, o którym trudno mówić bez popadania w spłaszczenia lub emfazę, i stąd wymagającym pracy nieustannego przekładania go, urzeczywistniania i upowszechniania w świadomości tzw. zbiorowej, zubożałej i sparaliżowanej wzorami myślenia uprzedmiotowiającego i pozbawionego horyzontu sensu.

Poniżej podejmiemy próbę zmierzenia się z tymi zadaniami, wskazując w prosty i zwięzły sposób, a zarazem unikając rozproszenia w erudycyjnych wywodach, na wybrane poruszone w encyklice

¹ Dr hab. Anna Czajka-Cunico, prof. ucz., Instytut Nauk o Kulturze i Religii, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

problemy tak, jak jawią się one w swej złożoności i dobitności w sferze współczesnego życia, a konkretnie w perspektywie podejmującego refleksję nad nimi humanisty, kulturoznawcy, który w nieunikniony sposób odwołuje się do kwestii filozofii i religii. Skorzystam z doświadczeń zebranych wspólnie ze studentami na prowadzonych przez mnie seminariach kierunku Kulturoznawstwo w Instytucie Nauk o Kulturze i Religii na Wydziale Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, sporządzając tym samym niejako ich podsumowanie i punkt wyjścia do dalszej pogłębionej pracy. Były to doświadczenia, by tak rzec, dobroczynności tej encykliki, a zawierały się w nich sceptycyzm na początku, niedowierzenie, wzruszenie, wystawianie na próbę percypowanego przekazu, wdzięczność za jej treści, radość z ich przejęcia, prace pod ich auspicjami i uzyskane wyniki. Tekst zaopatrzonej jest w przypisy wskazujące na wybrane znaczące i wymagające rozwinięcia momenty w interdyscyplinarnych i międzynarodowych dyskusjach na temat treści encykliki².

Poprzedzona preambułą encyklika złożona jest z ośmiu rozdziałów o następujących tytułach: 1) „Mroki zamkniętego świata”, 2) „Cudzoziemiec na drodze”, 3) „Myśleć i tworzyć świat otwarty”, 4) „Serce otwarte na cały świat”, 5) „Lepsza polityka”, 6) „Dialog i przyjaźń społeczna”, 7) „Drogi nowego spotkania”, 8) „Religie w służbie braterstwa na świecie”. Rozdziały te zawierają 287 punktów. Całość zwieńczona jest apelem do wszystkich ludzi o pogłębianie człowieczeństwa w imię jego fundamentów i ekumeniczną modlitwą do Stwórcy, wyrażającą pragnienia, których spełnienie przekracza siły własne proszącego, wymagającą relacji z Transcendencją, która pozwala niekiedy na doznanie

² Pozwolimy sobie także w tym tekście o perspektywie kulturoznawczej i kulturowo-filozoficznej na wskazania konkretnych prowadzonych aktualnie na wydziale prac badawczych, dla których encyklika okazuje się najistotniejszym odniesieniem.

motywującej do działania radości spełnienia. Ujęta w tych ramach encyklika zawiera odniesienia nie tylko właściwe swemu „gatunkowi” do pism chrześcijaństwa, dokumentów kościelnych, ale i do pism filozofów i twórców, do badań naukowych. Przetykana jest przesłaniami dotyczącymi konkretnych sytuacji, takich jak np. spotkania z wiernymi różnych łądów. Z tych względów zawiera powtórzenia, wielokrotne podejmowanie motywów tematycznych, a jej forma pozostaje, jak zauważają (również krytycznie) niektórzy komentatorzy, nie teologicznie rygorystyczna, ale niezwykle żywa, intensywnie przemawiająca do odbiorcy, zwłaszcza przez zapadające w pamięć i działające jak drogowskazy sformułowania, czym włącza go w tok swojej narracji tak, że zaczyna on być jej uczestnikiem. Encyklika należy do trwającej tysiąclecia tradycji poszukiwania Prawdy (i powstałego z nakierowania ku Dobru całego dorobku ludzkości), a zarazem tradycję tę odradza i poszerza przez podjęcie aktualnych problemów i jest we wszystkich swych wątkach tchnieniem życia i wyrazem woli jego spełnienia.

BRATERSTWO

Głównym, tytułowym przesłaniem encykliki jest braterstwo (Preambuła i *passim*). Przypomina o relacji międzyludzkiej konstytutywnej dla bycia człowiekiem, nieodzownej w poszukiwaniu siebie i świata, a dziś w przytłaczającej mierze stłumionej, nieprzyjmowanej do wiadomości, wręcz niewiarygodnej. Relacja ta znajdowała różne swoje, siłą rzeczy niepełne, a niekiedy ulegające degeneracji, urzeczywistnienia w historii (choćby w trakcie Rewolucji Francuskiej), które wykorzystywano, by owo braterstwo (a dziś dodajemy: siostrzaność)³

³ FT, n. 31. Sporo miejsca w reakcjach na encyklikę poświęcono dyskusjom na temat użycia formy męskiej w określeniu tej relacji, z racji przyjętych ram tekstu nie

zdyskredytować i zastąpić egoizmem, izolacją i instrumentalizacją. Coraz silniejszemu zawieszaniu ulegały w ogóle pozytywne odczucia w relacjach międzyludzkich, zwłaszcza w ostatnich dziesięcioleciach, a zastępowały je lęk, nieufność, wstyd oraz odczucie pustki i bezrelacyjności (melancholia).

Braterstwo często bywało i bywa jeszcze odnoszone do więzów bliskich (rodziny, etnicznych, narodowościowych)⁴ – encyklika opiera je na miłości Boga do swych dzieci⁵. W jej centrum⁶ stoją słowa Jezusa: „Wy wszyscy jesteście braćmi” (Mt 23,8), odniesione do wszystkich ludzi. Encyklika kieruje ku „wymiarowi uniwersalnemu tej miłości i jej otwartości na wszystkich”⁷, ku „miłości wykraczającej poza granice geografii i przestrzeni”⁸, odpowiednio do swej dynamiki „niekończącego się procesu” i „coraz większej otwartości, większej zdolności do akceptowania innych”⁹, które z punktu widzenia nauk humanistycznych nabierają charakteru ogólnoludzkiego.

Dziś wspomnienie o braterstwie jest nikłe, dostęp do jego urzeczywistniania zagroźony przez dominującą mentalność wolnorynkową, rozpraszającą relacje inne niż te podporządkowane produkcji i gromadzeniu zysku. A przecież od braterstwa, i jego pochodnych w postaci choćby różnych odmian solidarności, zależy tok konkretnych

możemy ich tu przytaczać. Wskażemy jednak np. tłumaczenia na język niemiecki, gdzie ze względu na potencjał semantyczny można było uniknąć problemu. Tytuł niemiecki encykliki brzmi: *Fratelli tutti – Über die Geschwisterlichkeit und die soziale Freundschaft*.

⁴ FT, n. 59. Świadczą o tym niektóre komentarze do encykliki, np. W. Palaver, <https://www.furche.at/religion/fratelli-tutti-die-neue-encyklika-von-papst-franziskus-3853066> (dostęp: 15 sierpnia 2021).

⁵ FT, n. 271.

⁶ FT, n. 95.

⁷ FT, n. 6.

⁸ FT, n. 1.

⁹ FT, n. 9.

wydarzeń decydujących o losach ludzi i świata¹⁰. Jak jest ono trudne, można sobie uzmysłwić, śledząc historię relacji między synami Abrahama, braćmi, którzy krzewiąc przesłanie ojca, dali początek religiom monoteistycznym, rozwijającym się w różnych kontekstach geoprzestrzennych, społecznych i historycznych, generujących różne kultury wspólnotowe. Ich relacje stały się wrogie, co doprowadziło w naszym tysiącleciu do sytuacji wzajemnego fizycznego wyniszczenia (emblematiczne wydarzenie zamachu na Twin Towers 11 września 2001 r.), odrzucającego ojcostwo Abrahama, a tym samym pochodzące z niego nasze ucłowieczanie. Szansa na jego odrodzenie, na nowe odczytanie Księgi Rodzaju jako Księgi Narodzin, tkwi dziś, jak się wydaje, w rozpoznaniu przez nas w sobie braci¹¹. Dotyczy to ludzi najbardziej pozornie od nas odmiennych, przebywających w najdalszych częściach Ziemi, i tych przybywających do nas, tych, którzy proszą o pomoc i niemych. O nich wszystkich powinniśmy dbać jak o siebie samych, są bowiem częścią nas samych, wspólnego ciała ludzkości. Jesteśmy takimi jak nasze relacje z Innymi.

POSTAĆ ŚW. FRANCISZKA

Postać przewodnia encykliki, przedstawiana współczesnemu światu, to św. Franciszek z Asyżu, rezygnujący z pozycji uprzywilejowania i dostatku, rozpoznający braterstwo jako więź konstytutywną dla

¹⁰ Zob. także: *Unter Geschwistern? Die Sozialenzyklika Fratelli tutti: Perspektiven – Konsequenzen – Kontroversen*, hrsg. von U. Nothelle-Wildfeuer, L. Schmitt, Herder 2021.

¹¹ Pozwalam sobie wskazać na swój tekst *Abraham – praojciec monoteizmów* w książce *Kultura jako rozmowa. Problemy porozumienia międzykulturowego i międzyreligijnego*, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2020, s. 21-36, poświęcony losom braterstwa Abrahamowego, które dziś ponownie, w perspektywie nowej sytuacji w Afganistanie, stają się jednym z centralnych tematów. Stanowił on na seminarium przedmiot najtrudniejszych dyskusji.

ludzkości i urzeczywistniający je, zwłaszcza z „opuszczonymi i ostatnimi”. Ale jest to również braterstwo jako harmonia z całym stworzeniem. Powołanie się na postać Franciszka problematyzuje kwestię naszego stosunku do urynkowanej i konsumpcyjnej rzeczywistości. Święty z Asyżu to nadto postać nowej, „czulej” komunikacji, przekazującej dobro nie przez spory i dysputy doktrynalne, nakazy i normy, lecz przez akty miłości do innych, przez wspomaganie ich w byciu i stawaniu się sobą, wzajemne sprzyjanie sobie ludzi we wspólnej wędrówce przez życie na Ziemi¹². To postać jawiąca się dziś jak żywa i wskazująca na rozwiązania współczesnych problemów, z przeszłości wskazująca przyszłość, oczekująca przykładów na konkretne wyzwania stojące przed nami: zmianę relacji międzyludzkich, uczynienie przyjaźni ich ośrodkiem, wprowadzanie „innej” logiki, relatywizującego określenia znaczenia konsumpcji i rynku w naszym życiu, komunikowania przez akty dobroci, pokojowości, relacji z przyrodą...¹³.

PRZEKRACZANIE GRANIC

Wielkim tematem encykliki jest przekraczanie granic w trwającej od zarania naszego istnienia wędrówce ludzi szukających zbawienia przez świat, świat, który się zmienia i w którym zmieniają się tworzone w nim przez człowieka (polityczne, społeczne i inne) przyporządkowania. Nie mogą one wynikać z egoizmów poszczególnych zbiorowości, być nadrzędne wobec zachowania i ochrony życia, godności każdego człowieka i jego przeznaczenia do poszukiwania siebie. Czymś konstytutywnym człowieka na podstawie definicji Georga

¹² FT, Preambuła, n. 2, 4, 48, 286.

¹³ Przykładów nawiązywania do postaci św. Franciszka dostarcza działalność czasopisma „L’Avvenire”, zob. <https://www.avvenire.it/chiesa/pagine/san-francesco-parla-al-mondo> (dostęp: 15 sierpnia 2021).

Simmla jest „bycie granicą, która nie ma granicy”¹⁴. Zaprzeczeniem tego jest tworzenie wykluczających i uniemożliwiających swobodne relacje podziałów i murów, i to zarówno w obrębie wspólnoty pochodzenia, jak i w perspektywie międzynarodowej, światowej.

Związane jest to z jednym z największych problemów współczesnej ludzkości, migracją¹⁵. Problem ten przemilcza się, bagatelizuje, umniejsza, odpychając od siebie albo znajdując jego rozwiązania tylko pozorne, na dodatek mnożące zjawiska negatywne¹⁶, a tymczasem stanowi on zagrożenie życia dla prawie 80 milionów błędzących po świecie, niezauważanych i cierpiących ludzi, mogąc w każdej chwili, zważywszy na zmiany klimatyczne i nieobliczalność porządków ekonomiczno-politycznych, dotyczyć nas wszystkich. „Migracje bardziej niż dotychczas będą tworzyć podstawę przyszłości świata”¹⁷.

¹⁴ FT, n. 150.

¹⁵ Według danych na stronie United Nations High Commissioner for Refugees (UNHCR), Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców, liczba osób przymusowo się przesiedlających wynosi 79,5 mln (1% ludzkości), z czego 80% wszystkich przymusowo przesiedlonych żyje na obszarach dotkniętych głodem, 40% to dzieci. Liczby te wzrosną, choćby ze względu na sytuację w Afganistanie, <https://www.unhcr.org/pl/12123-jeden-procent-ludzkosci-na-wygnaniu-raport-unhcr-global-trends.html> (dostęp: 15 sierpnia 2021). Według danych na stronie włoskiej UNHCR liczba przymusowo przesiedlających się wynosi 82,4 mln, strona ta podaje również, że na wygnaniu urodziło się 1 mln dzieci, <https://www.unhcr.org/it/risorse/statistiche/> (dostęp: 15 sierpnia 2021).

¹⁶ Przykładem takich rozwiązań są obozy dla uchodźców w Libii i Turcji, istniejące w wyniku umów z Unią Europejską i poszczególnymi krajami europejskimi. Nieludzkie warunki panujące w tych obozach są znane, <http://www.fides.org/it/news/68133-> (dostęp: 15 sierpnia 2021), AFRICA_LIBIA_L_inferno_dei_migranti_nei_campi_profughi_tra_fame_violenza_malattie (dostęp: 15 sierpnia 2021). Mniej wiemy o wewnątrzafrykańskich drogach krzyżowych docierania do obozów, zob. <https://www.vaticannews.va/it/mondo/news/2021-06/libia-migranti-diritti-umani-informazione.html> (dostęp: 16 sierpnia 2021). Do tej pory odpierając imigracje do Europy, nie znaleziono rozwiązania, które zgodne byłoby z tzw. zachodnimi wartościami etycznymi. Rozwiązanie kwestii migracji nie wydaje się możliwe bez posługiwania się „inną logiką” w polityce, ekonomii światowej i prawie międzynarodowym.

¹⁷ FT, n. 42.

Migranci opuszczają swoje miejsca pochodzenia lub zamieszkania z różnych przyczyn, przede wszystkim z racji niemożności kontynuowania tam życia, z racji odebrania im „prawa do nieemigrowania, czyli prowadzenia godnego życia”¹⁸, o które dopomina się encyklika. W krajach, gdzie go szukają, spotykają się z przekonaniem, że są „mniej wartościowi, mniej ważni, mniej ludzcy”¹⁹. Papież tak to ocenia: „To niedopuszczalne, aby chrześcijanie podzielali tę mentalność i te postawy, sprawiając niekiedy, że pewne preferencje polityczne przeważają nad głębokimi przekonaniami własnej wiary: niezbywalnej godności każdej osoby ludzkiej, bez względu na jej pochodzenie, kolor skóry czy wyznanie, oraz najwyższego prawa miłości braterskiej”²⁰.

Nierozwiązywany w sposób uczciwy problem migracji to także zagrożenie dla konsystencji moralno-etycznej świata, a przede wszystkim dominujących w nim, jak dotąd, Europy i Stanów Zjednoczonych²¹. Świat zachodni dysponuje środkami pozwalającymi bronić centralnej roli osoby ludzkiej i znajdować równowagę między obowiązkami wobec własnych obywateli a obowiązkami zapewnienia pomocy i gościnności imigrantom²². Udzielanie jej bez podporządkowywania i globalizowania jest sprawdzianem ich kulturowej światowej „ważności” i okazją do ludzkiego wzbogacenia się wszystkich. Reakcje zamykania się, odradzające się nacjonalizmy, egoizmy i nietolerancja, są przejawami niereflektowanej samoobrony, która nie posiadając żadnej legitymacji moralnej, przynosi na dodatek odwrotne względem zamierzonych skutki: w miejsce bezpieczeństwa i tożsamości – wzrost eksplozywnej wrogości i paraliż kulturowy.

¹⁸ FT, n. 39.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże.

²¹ FT, n. 40.

²² FT, n. 44.

Encyklika odmawia takim postawom wsparcia, natomiast wzywa do uczynienia oczywistymi i powszechnymi działań motywowanych miłością i akceptacją innych²³.

W II rozdziale encykliki przytaczane są miejsca z Biblii, w których rozbrzmiewają pytania o braterstwo. Pytanie: „Gdzie jest brat twój, Abel?” (Rdz 4,9) może być dziś zwrócone do każdego z nas w odniesieniu do braci w łodziach na morzu i tonących w nim, o czym słyszymy jedząc śniadanie, albo wychodzących na brzeg jak w Ceucie w maju 2021 r., gdzie witają ich karabiny. Pytanie odnosi się też do wielu innych braci i siostr cierpiących z racji, których być może da się unikać za sprawą dobrej woli, rozumu i poczucia solidarności. Motywuje to do tworzenia kultury troszczenia się o siebie i podważa determinizm i fatalizm, którymi próbuje się maskować obojętność. Rozważając przypowieść o miłosiernym Samarytaninie (Łk 10,25-37), encyklika kreśli postawę braterstwa ponadlokalnego, braterstwa nie z przynależności do pewnej grupy, ale z przynależności do całego stworzenia ludzkiego, i określa wybór: czy jesteś po stronie zbójców czyniących zło, czy po stronie obojętnych, którzy odwracają wzrok od zła i cierpienia, czy też należysz do pochyłających się w godzinie prawdy nad innym. W encyklice podkreśla się zawartą w przypowieści ufność w dobro w człowieku, zachęca się do rezygnacji z tzw. realistycznych dywagacji, a na ich miejsce proponuje się decyzję na rzecz Dobra²⁴, do gestów i czynów niekiedy drobnych, a w istocie i w konsekwencji swej potężnych i decydujących.

²³ FT, n. 39.

²⁴ FT, n. 71, 101, 165.

RASIZM. PRZECIW WSZELKIEJ PRZEMOCY

Gdy braterstwa brakuje, gdy brakuje poszanowania osoby ludzkiej z jej prawem do godnego życia, z poczuciem więzi jedności i miłości, pojawiają się jego zaprzeczenia w wielu odmianach, które ogólnie polegają na podporządkowywaniu sobie ludzi, najczęściej na podstawie odmienności fizycznej, ale także odmienności kulturowej, i tworzeniu sytuacji panowania i przemocy. To zjawisko można nazwać rasizmem, a encyklika głosi, że jest on „wirusem, który łatwo mutuje i zamiast znikać, ukrywa się i stale się czai”²⁵. Dotyczy on nie tylko osób o odmiennym kolorze skóry, jakkolwiek ta jego forma jest najbardziej znana i wciąż nie do końca przezwyciężona, ale i „ukrytych uchodźców, którzy są traktowani w społeczeństwie jak ciała obce” lub podporządkowywani, jak np. kobiety, niepełnosprawni, ludzie starzy, odmienni²⁶. Nie podnosi się w encyklice kwestii LGBT, co szybko wychwycili młodzi jej odbiorcy oraz środowiska liberalne w szerokim rozumieniu tego słowa. Wymaga to osobnego komentarza. Wykluczanie i podporządkowywanie zachodzi często blisko nas, w naszym otoczeniu, własnej rodzinie, bierze się, jak o tym mowa w encyklice, z „pożądliwości ludzkiej”, będącej reakcją na ludzką kruchość i ograniczoność. Przybiera różne formy, które „chwila dziejowa stawia do dyspozycji”²⁷. Należy je opanowywać przez „obowiązek wychowania, rozwój nawyków solidarności, zdolność do myślenia o życiu ludzkim w sposób bardziej integralny oraz duchową głębię”. To konieczne, aby „podnieść jakość ludzkich relacji, tak aby samo społeczeństwo reagowało na istniejące w nim nierówności, wynaturzenia i nadużycia ze strony sił gospodarczych, technologicznych, politycznych i medialnych”²⁸.

²⁵ FT, n. 97.

²⁶ FT, n. 19, 23, 76.

²⁷ FT, n. 166.

²⁸ FT, n. 167.

ASPEKTY SPOŁECZNO-POLITYCZNE

Z nakierowania na braterstwo, które czyni z ludzi i ludzkości jednoczącą się całość („lud” „żywy, dynamiczny, z przyszłością, [...] stale otwarty na nowe syntezy”, „włączający w siebie to, co inne”²⁹), wynikają wbrew ludzkiej słabości i „pożądliwości” konsekwencje o charakterze społeczno-politycznym. W encyklice podkreśla się intencję zmiany warunków współżycia ludzi w świecie, które nie tylko wymagają usprawnienia, ale w obliczu pandemii ze szczególną dobitnością ukazały swoją niewystarczalność³⁰.

„Kościół dobrze wie – papież Franciszek przytacza słowa Jana Pawła II – że w historii nieuchronnie powstają konflikty interesów pomiędzy różnymi grupami społecznymi i że wobec nich chrześcijanin musi często zająć stanowisko zdecydowane i konsekwentne”³¹, nie ograniczające się tylko do słów³². Encyklika wyraża obawy zarówno

²⁹ FT, n. 160.

³⁰ FT, n. 8.

³¹ FT, n. 260.

³² Społeczny charakter encykliki, jedenastej z encyklik społecznych poczynawszy od *Rerum novarum* z 1891 r., szeroko komentowano i podnoszono jego znaczenie zarówno w kręgach kościelnych, jak i świeckich, akademickich i medialnych, zob. np. w Polsce: <http://misyjne.pl/tomasz-terlikowski-przeciw-globalnemu-neoliberalizmowi-nacjonalistycznemu-populizmowi-komentarz/> (dostęp: 15 sierpnia 2021); H. A. Jędrzejczak i inni, <https://kulturaliberalna.pl/2020/10/13/utopia-czynowa-droga-dla-kościola-wokół-encykliki-fratelli-tutti/> (dostęp: 15 sierpnia 2021), we Włoszech: M. Zuppi, «*Fratelli tutti*». *Presentazione della lettera enciclica di papa Francesco*, San Lorenzo, Reggio Emilia, 2020; <https://ilmanifesto.it/infinitemondi-un-numero-dedicato-allenciclica-fratelli-tutti/> (dostęp: 15 sierpnia 2021) Kwintesencja krytyki społeczno-politycznego wymiaru encykliki zawarta jest w artykułach „FAZ” i „Wiener Zeitung” (przedstawione stanowiska zbliżone są do krytyki encykliki w opozycyjnych wobec papieża Franciszka kręgach katolickich USA), <https://www.faz.net/aktuell/wirtschaft/mehr-wirtschaft/kapitalismus-kritik-von-papst-franziskus-kirchenaustritt-16995634.html>, <https://www.wienerzeitung.at/meinung/gastkommentare/2077835-All-you-need-is-love.html> (dostęp: 16 sierpnia 2021). Oto cytat z „Wiener Zeitung”: „Państwo nie jest miłosiernym

wobec tendencji do hegemonii w przypadku wielkich mocarstw świata, jak i tendencji tzw. tożsamościowych, separacyjnych mniejszych państw, co w obydwu wypadkach zakłóca relacje z bliźnimi i w ich miejscu otwiera przestrzenie wykluczeń, upośledzenia i opartych na nich manipulacji, wyzysku, zniszczeń. Z całą mocą potępia głód, nazywany „zbrodnią”, handel ludźmi, zbrojenia i handel bronią i w ogóle prowadzenie wojen³³, a także „siejące spustoszenia spekulacje finansowe”³⁴. Podkreśla, że w rozwiązywaniu problemów współczesnego świata dalece niewystarczające jest neoliberalne zdawanie się na wolny rynek i moc redystrybucji zysku³⁵. Nadto: polityka nie powinna być podporządkowana ekonomii, a ta uzależniona „od opinii i od skutecznościowego paradygmatu technokracji”³⁶. Potrzebna jest poli-

Samarytaninem. Nie miłość i miłosierdzie, a sprawiedliwość, praworządność i bezpieczeństwo są jego zadaniami. Do podstawowych kategorii polityki należy nie tylko konsens – a już na pewno nie harmonia – ale także konflikt”. Wypowiedzi tego rodzaju spotkały się z interesującymi replikami, zwłaszcza z kręgów ekonomistów katolickich, których nie sposób tu zreferować w sposób wystarczający.

³³ FT, n. 256-262.

³⁴ Przytoczmy związane zestawienie danych opublikowane w dyskusji nad społeczno-politycznym aspektem encykliki: „3,8 miliardów osób musi się zadowolić 1% bogactwa światowego. To oznacza biedę, głód, śmierć miliardów osób. W istocie dwa miliardy cierpią z racji braku zapewnienia żywności, sześćset milionów cierpi głód. Głód zabija przynajmniej dwadzieścia milionów osób rocznie, podczas gdy bogate państwa wyrzucają w tym czasie dobrą żywność o wartości miliard czterysta milionów. Wszystko to produkuje miliony i miliony migrantów i uchodźców, których bogaty świat nie chce przyjąć (zob. Europa, USA, Australia). I żeby bronić się przed zubożałymi, musimy się zbroić po zęby. W zeszłym roku wydaliśmy w skali światowej 1917 miliardów dolarów. Włochy zainwestowały w broń 257 miliardów, czyli 70 milionów dolarów dziennie. Cała ta broń służy po to, by prowadzić wojny, przed którymi miliony osób zmuszone są uciekać (wystarczy pomyśleć o wojnach w Iraku, Syrii, Afganistanie)”, A. Zanutelli, <https://ilmanifesto.it/infinitemondi-un-numero-dedicato-allenciclica-fratelli-tutti/> (dostęp: 15 sierpnia 2021).

³⁵ Na temat niewystarczalności rynku i konieczności nadania mu ram polityki wspólnych celów, zob. <https://secondotempo.cattolicanews.it/news-per-papa-francesco-il-mercato-da-solo-non-basta> (dostęp: 16 sierpnia 2021).

³⁶ FT, n. 177.

tyka „o szerokiej wizji, rozwijającej nowe integralne podejście, łącząc w dialogu interdyscyplinarnym różne aspekty kryzysu”³⁷, polityka nie dzielenia się władzą, jak zazwyczaj dotąd, a długofalowego myślenia o dobru wspólnym ludów i świata. Rozwój ten powinien być integralny, solidarny, oparty na woli wspólnego dobra (bez którego niemożliwe jest dobro jednostki) i odpowiedzialności za słabych. Można ku temu zmierzać przez uczestnictwo wszystkich ludów w decyzjach o podstawowych problemach świata, tak aby władza w świecie była wybierana nie tylko przez kilka państw, co jest do uzyskania przez odpowiednią reorganizację struktur o zasięgu światowym, jak ONZ, oraz międzynarodowych struktur ekonomicznych i finansowych. Konieczne jest wsłuchiwanie się w „ruchy ludowe”, oddolne akcje solidarnościowe, które encyklika nazywa „poetami społecznymi”³⁸. Konieczne jest zapewnienie „siły prawa” jednoczącej się ludzkości, wyrażonego w podstawowych prawach człowieka, skierowanie ich przeciw prawom „fałszywym”, chroniącym uprzywilejowanych i obejmowanie nią sektorów pozbawionych ochrony. Centrum życia wspólnot stanowić winna praca, rozwijanie zdolności i możliwości jej członków, które zapewnią im godne życie³⁹.

W encyklice przypomina się o prezentowanym we wczesnym chrześcijaństwie przekonaniu o powszechnym przeznaczeniu dóbr stworzonych i myśli, że „jeśli ktoś nie ma tego, co jest niezbędne do godnego życia, to dlatego, że ktoś inny je sobie przywłaszczył”⁴⁰. Relatywizacji poddaje się centralne dla gospodarki świata wolnorynkowego prawo własności prywatnej: prawo do własności prywatnej może być uznane jedynie za wtórne prawo naturalne i wywodzi się z zasady powszechnego przeznaczenia dóbr stworzonych, co ma

³⁷ Tamże.

³⁸ FT, n. 169.

³⁹ FT, n. 162.

⁴⁰ FT, n. 119.

bardzo konkretne konsekwencje, które muszą znaleźć odzwierciedlenie w funkcjonowaniu społeczeństwa⁴¹.

Pozytywne znaczenie prawa własności zawiera się w strzeżeniu i pielęgnowaniu tego, co posiadam, „aby mogło być wkładem w dobro wszystkich”. Stąd w odniesieniu do konfliktów związanych z migracjami encyklika zawiera następujące stwierdzenia: „każdy kraj jest także krajem cudzoziemca, ponieważ nie można odmówić potrzebującym, pochodzącym z innego miejsca, dóbr z danego terytorium. Bo [...] istnieją podstawowe prawa, które są uprzednie względem jakiegokolwiek społeczeństwa, ponieważ wypływają one z godności nadanej każdej osobie jako stworzonej przez Boga”⁴². Jest to ostateczna legitymacja praw, które nie powinny mieć granic.

KULTURA

Wzorem Jana Pawła II papież Franciszek ogromną wagę przykłada do kultury. „Kultura” bowiem oznacza coś, co „przenika lud” i określa go, co „stanowi jego najgłębsze przekonania”, co obejmuje jego „pragnienia, entuzjazm i sposób życia”⁴³, w czym rzeźbi się kształt *humanum* poszczególnych wspólnot, decydujący o ich istnieniu, a wraz z nim jej członków⁴⁴. To w kulturze określa się podmiotowość poszczególnych ludów, a przez komunikację kultur – podmiotowość całej ludzkości,

⁴¹ FT, n. 120.

⁴² FT, n. 124.

⁴³ FT, n. 216.

⁴⁴ Istotną interdyscyplinarnie kategorię „ludu” (wspólnotowości itd.) z encykliki objaśnia A. Spadaro, <https://www.laciviltacattolica.it/rassegna/fratelli-tutti-che-cosa-ce-nella-nuova-enciclica-del-papa-ce-anche-lantipopulismo/> (dostęp: 16 sierpnia 2021). Na ten temat oraz na temat kategorii przynależności (*l'appartenenza*) zob. kard. A. Scola, <https://angeloscola.it/riflessioni-sullenciclica-fratelli-tutti/> (dostęp: 16 sierpnia 2021).

kultura zatem powinna przewodzić wszystkim działaniom. Kultura jako obszar pielęgnacji, refleksji, tworzenia sposobów ujmowania, rozumienia, kształtowania rzeczywistości, generowania wartości, norm etycznych i horyzontów wspólnego dobra powinna być w decyzjach o działaniach instancją niezbywalną i pierwszą, zamiast pozostawać, jak obecnie, lekceważona i pomijana, będąc obiektem zarządzania i źródłem zysku⁴⁵. Warto wskazać, że to znaczenie kultury, tak istotne dla jej badań i pracy na jej polu, nie zostało w komentarzach do encykliki dostrzeżone.

Dziś bardziej niż kiedykolwiek zdajemy sobie sprawę z tego, że kultur jest wiele. Muszą one być zachowane i pielęgnowane w swej różnorodności zapewniającej bogactwo świata i wbrew tendencjom homogenizującym, związanym często z kolonializmem w jego odnawiających się wydaniach lub z autorytarnym uniwersalizmem. Momentem konstytutywnym kultury – z definicji wskazującej podmioty wspólnotowe, a co za tym idzie, wspólnotowe określenia jednostki – stanowi komunikacja, która jest jednoczącą, zazwyczaj syntetyzującą interrelacją zachodzącą zarówno między elementami poszczególnych kultur, jak i między różnymi kulturami. Kultury zamknięte usztywniają się, obumierają, podlegają „sklerozie”, natomiast spotkania między kulturami ożywiają je nawzajem, inspirują i stanowią sposobność do odkrywania bogactw innych i własnych, a także umacniania tego, „co nas łączy”⁴⁶. Każda zdrowa kultura jest z natury otwarta i przyjazna, tak że „kultura bez wartości uniwersalnych nie jest prawdziwą kulturą”⁴⁷. Nadto: „zdrowa otwartość nigdy nie przeczy tożsamości.

⁴⁵ Taki jest ton również ostatniej Deklaracji Państw G20 na temat znaczenia kultury, ogłoszonej w Rzymie 30 lipca 2021 r. Zob. <https://agcult.it/a/42907/2021-07-30/cultura-sviluppo-sostenibile-cooperazione-g20-approva-la-dichiarazione-di-roma> (dostęp: 16 sierpnia 2021).

⁴⁶ FT, n. 134.

⁴⁷ FT, n. 146.

Bowiem żywa kultura, ubogacając się elementami odmiennego pochodzenia, nie tworzy kopii czy zwykłego powtórzenia, lecz włącza to, co nowe, we właściwy sobie sposób. Powoduje to narodziny nowej syntezy, która ostatecznie przynosi korzyść wszystkim⁴⁸.

Podsumowując: encyklika opowiada się przeciw globalizacji kulturowej, koncepcjom kultury zderzeń, a za kulturą spotkania i stanowi w swoich ujęciach podsumowanie i najwyższe udoskonalenie poszukiwań filozofii i teorii kultury prowadzonych w różnych epokach i kontekstach. Trudno o lepszy punkt odniesienia i horyzont docelowy dla badań międzykulturowych i kulturoznawstwa w ogóle⁴⁹.

Inny aspekt spotkań kulturowych wyeksponowany w encyklice to włączanie do nich wszystkich, nie tylko przedstawicieli kultury tzw. wysokiej i osób tzw. nieskazitelnych, ponieważ nawet ci, którzy mogą być krytykowani za swoje błędy, mają coś do zaofiarowania i nie powinno się tego zaprzepaścić⁵⁰.

Nie należy dopuszczać, aby powstawały obszary wykluczenia w procesie kulturowym, zarządzane przy pomocy technik społecznych, *ex definitione* instrumentalizujących podmioty ludzkie i nie pozwalających na ich określanie się w ludzkich relacjach. „Pakt kulturowy”, który zapewniałby i szanował różne światopoglądy, kultury czy style życia, gwarantuje realizację „paktu społecznego” zarówno w wymiarze poszczególnych kultur, jak i w wymiarze światowym. „Pakt kulturowy” to tworzenie przestrzeni dla działań wolności i twórczości ludzkiej w miejsce przemocy i agresji. Jest on gwarancją pokoju⁵¹.

⁴⁸ FT, n. 148.

⁴⁹ Podkreśla to w swojej analizie encykliki D. Schneider-Stengel, <https://www.felinschwarz.net/fratelli-tutti-als-motor-fuer-den-interreligioesen-dialog/> (dostęp: 15 sierpnia 2021).

⁵⁰ FT, n. 216.

⁵¹ FT, n. 127, 216.

DIALOGICZNOŚĆ

Kultura spotkania, określająca podmiotowość jednostkową i wspólnotową, wiąże się w sposób konstytutywny z dialogicznością, z zachodzącą w różny sposób syntetyzacją różnych perspektyw poznania, rozumienia, działania reprezentowanych przez innych, realizującą się w horyzoncie przyjaźni społecznej i braterstwa, wreszcie miłości⁵². Przeciwstawia się ona „egoistycznej obojętności” lub poddawaniu się bądź wywieraniu przemocy, a początek swój bierze „w pochyleniu się nad innym”, wysłuchaniu go z szacunkiem i w trosce o wspólne dobro⁵³.

Między egoistyczną obojętnością a protestem odwołującym się do przemocy istnieje wybór, który jest zawsze możliwy – dialog, odbywający się między pokoleniami, z ludem, bo wszyscy jesteśmy ludem, będący umiejętnością dawania i przyjmowania, pozostający otwarty na prawdę. Dany kraj się rozwija, kiedy jego różne bogactwa kulturowe: kultura popularna, kultura uniwersytecka, młodzieżowa, artystyczna i technologiczna, kultura gospodarcza i rodzinna oraz kultura mediów pozostają w stanie konstruktywnego dialogu⁵⁴.

Należy jeszcze dodać dialog między płciami, środowiskami, interdyscyplinarny, międzykulturowy, międzyreligijny, dialog między wiedzą a czynem. Dialog powinien pokonywać niepotrzebne i wyniszczające podziały, które zwłaszcza w sferze społecznej stają się podłożem tworzenia struktur podległości i sprawowania przemocy, siania nieufności, jątżenia, dezawuowania.

⁵² Zróżnicowane pole współczesnych badań nad dialogicznością próbowano zakreślić w podrozdziale „Dialog: rozeznanie w polu badań” przywołanej już książki *Kultura jako rozmowa*, dz. cyt., s. 37 i n.

⁵³ FT, n. 48.

⁵⁴ FT, n. 199.

Brak dialogu sprawia, że w poszczególnych sektorach troska dotyczy nie dobra wspólnego, lecz uzyskania korzyści, jakie daje władza, lub w najlepszym razie narzucenia swojego sposobu myślenia. W ten sposób rozmowy sprowadzają się do zwykłych pertraktacji, aby każdy mógł zagarnąć całą władzę i jak największe możliwe korzyści, z pominięciem dążeń, które mogłyby rodzić dobro wspólne⁵⁵.

Tymczasem potrzebna jest rozmowa w celu zbliżania się do siebie, wyrażania swojego zdania, słuchania jeden drugiego, patrzenia na siebie, poznawania się wzajemnie, starania się o zrozumienie siebie, szukania punktów styczności – wszystko to streszcza się w wyrażeniu „prowadzić dialog”. Potrzebujemy rozmowy, aby się spotkać i pomóc sobie nawzajem⁵⁶.

Dialog powinien zastąpić przedmiotowe traktowanie rzeczywistości ludzkich, ich „szatkowanie” i zamykanie w sztywne jednostki teoretyczne lub cyfrowe, a także unieszkodliwiać operowanie ideologiami, socjotechnikami, chwytami populizmu czy też z drugiej strony posługiwanie się „obsesjami etycznymi” i dogmatyzowaniem. Jest on niezwykle trudny, zwłaszcza kiedy musi się konfrontować z sytuacjami silnie konfliktowymi, wymaga wyrozumiałości i wytrwałości, „cichego bohaterstwa”⁵⁷, codziennego rzemiosła. Jest trudem urzeczywistniania wspólnego dobra i uznania odmienności, stanowi o możliwości wzbogacania się i odsłaniania nowych horyzontów rzeczywistości, intensyfikacji zbliżania się do Prawdy.

Sama encyklika, co podkreśla papież, jest rezultatem wielorakiego dialogu: z tradycją Kościoła, dorobkiem ludzkości, z autorytetami filozoficznymi i religijnymi: Patriarchą Prawosławnym Bartłomiejem, Wielkim Imamem Ahmadem Al-Tayyebem, Desmondem Tutu,

⁵⁵ FT, n. 202.

⁵⁶ FT, n. 198.

⁵⁷ FT, n. 202.

Martinem Lutherem Kingiem, Mahatmą Gandhim⁵⁸. Zwraca się do katolików, chrześcijan i do wszystkich ludzi dobrej woli, stanowiąc zarzewie rozmowy o wspólnym ich dobru.

HORYZONT DOBRA, MARZENIE, NADZIEJA

Dialog, znosząc podziały i wrogość, kieruje się ku horyzontowi Dobra kreślonego przez jednoczącą się w braterstwie ludzkość, w której każdy jako wolny powinien mieć swój niezniekształcony „brakiem i pożądlivością” głos. Horyzont ten ma do przezwyciężenia rozbicie i izolacjonizm współczesnych, a z drugiej strony zalew bezładnych informacji, chaos i manipulacje medialne (przez tworzenie wirtualnych światów), „równoległe monologi” w przestrzeni publicznej, fragmentaryczność roszczących sobie prawa do wyłączności nauk, uprzedmiotawianie przez cyfryzację, unicestwiająca dekonstrukcje w dyskursach nauk humanistycznych, brak w nich związków z dziejami kultur i ich perspektywami ujęć światowych i istotnościowych. Ma do przezwyciężenia sytuację, w której „nie zwraca się [...] dłuższej i przenikliwej uwagi na istotę życia, nie rozpoznaje się tego, co jest niezbędne do nadania sensu egzystencji”⁵⁹. Tymczasem dobrze wiemy, że „jesteśmy zdolni do czynienia

⁵⁸ Znaczenie encykliki dla dialogu międzyreligijnego oraz fakt, że jest pierwszą encykliką powstałą w jego wyniku, podkreśla w swojej analizie D. Schneider-Stengel, dz. cyt. Wskazuje się na międzyreligijną problematykę recepcji encykliki, w tym szczególnie na możliwości jej odbioru w islamie, zob. np. F. Körner, *Katholische Soziallehre – muslimisch nachvollziehbar? Religionstheologische Relecture der Enzyklika Fratelli tutti*, „Stimmen der Zeit”, Heft 3, März 2021, s. 173-181. W encyklice rozważane są też po raz pierwszy możliwości wspólnej modlitwy międzyreligijnej, zob. M. Gruber, *Das interreligiöse Gebet – eine Möglichkeit nach Laudato si’?*, <https://weltkirche.katholisch.de/Themen/Interreligi%C3%B6ser-Dialog/Interreligioeses-Gebet> (dostęp: 15 sierpnia 2021)

⁵⁹ FT, n. 50.

wielkiego dobra, ale jednocześnie musimy przyznać, że istnieje w nas zdolność do niszczenia”⁶⁰. A zatem w społeczeństwie ludzkim nieodzowne jest „pielęgnowanie poszukiwania prawdy i przywiązywanie do najbardziej podstawowych prawd”⁶¹. Prawdy te, które wierzący uznają za pochodzące od Transcendencji, a niewierzący – za produkty inteligencji, stanowią najbardziej solidne podstawy stojące „za naszymi wyborami, a także naszymi prawami”⁶². Stanowią „fundament zgody” w konkretnych działaniach oraz w porozumieniach z innymi, chronią przed „moralnym lenistwem”, zniekształceniami wynikającymi z wymogów konsumpcji i „cyfrowego świata”, wyłudzonymi od „uśpionej i załęknionej” ludzkości, oraz przed „przewrotną logiką sprowadzania etyki i polityki do fizyki”⁶³. Prawdy te muszą być w każdej epoce przekładane na dobre cele przewodzące poznaniu i działaniom, realizowalne na miarę możliwości, ale w pełnej swej intencji przekraczające te ograniczenia. Są one przeczuwane i projektowane w marzeniach i nadziei. Marzenia i nadzieję zepchnięto na margines, o ile nie wyeliminowano z nowoczesnego i postnowoczesnego świata, oskarżając je o burzenie stabilności albo przypisując im winy żerujących na nich totalitaryzmów (które właśnie z pomijania marzeń w kształtowaniu rzeczywistości i prezentowania ich niereflektowanych surogatów czerpały swoją niszczycielską moc)⁶⁴. Tymczasem marzenia to eksploracja „lepszego świata” aż po jego spełnienie, jej odczuciem jest nadzieja, jedyny afekt współdziałający z *ratio*, poszerzający rozum. Niektórzy

⁶⁰ FT, n. 209.

⁶¹ FT, n. 207.

⁶² FT, n. 208.

⁶³ FT, n. 210.

⁶⁴ Przykładem może być powodzenie w latach trzydziestych zeszłego wieku odwołującej się do mitów i emocji ideologii nazistowskiej, skonstruowanej z oschłymi, rzeczowymi dyskursami demokratów.

z filozofów czynią z nadziei (aktualizując tym w naszych czasach jej chrześcijańskie ujęcie) wszechzasadę rzeczywistości⁶⁵.

Encyklika zachęca do nadziei, która mówi nam o rzeczywistości zakorzenionej w głębi każdego człowieka, niezależnie od konkretnych okoliczności i uwarunkowań historycznych, w jakich on żyje. Mówi nam o pragnieniu, o dążeniu, o pożądaniu pełni, o możliwości spełnionego życia, o chęci dotknięcia czegoś wielkiego, czegoś, co wypełnia serce i wznosi ducha ku wielkim rzeczom, jak prawda, dobro i piękno, sprawiedliwość i miłość. „Nadzieja jest odważna, potrafi spoglądać dalej, poza osobistą wygodę, poza małe pewności i zadowolenia, które zawężają widnokrąg, aby otwierać się na wielkie ideały, czyniące życie piękniejszym i godniejszym. Podążajmy w nadziei”⁶⁶.

Nadzieja stanowi remedium na lęk, jest otwarciem się na innych i na przyszłość, jest opowiedzeniem się za dobrem. Często wyraża się w niepozornych, niewidzialnych decyzjach na rzecz Dobra, chciałoby się powiedzieć, heroicznych, wobec presji agresywności, przemocy, wobec irracjonalnie kalkulowalnego (i tak nieprzewidywalnego) świata, który dobra w nas nie bierze pod uwagę. Te gesty Dobra należy wzmocnić. Bardzo dobrze jest pamiętać o tym, co dobre⁶⁷.

⁶⁵ E. Bloch, *Das Prinzip Hoffnung*, Bd. 1-3, Suhrkamp, Frankfurt am Main 1979. Zwraca na to uwagę ekoteolog, filozof i pisarz brazylijski L. Boff, zob. <http://www.farodiroma.it/leonardo-boff-si-inchina-alla-nuova-enciclica-anche-in-politica-ce-posto-per-lamore-e-la-tenerezza-per-i-piu-piccoli-i-piu-deboli-> (dostęp: 15 sierpnia 2021).

⁶⁶ FT, n. 55.

⁶⁷ FT, n. 249.

UPRZEJMOŚĆ – ŻYCZLIWOŚĆ

Jako sposób wydobywania z ludzi tego, co dobre, wskazuje się w encyklice uprzejmość i życzliwość (*gentilezza*)⁶⁸, czyli stan, który nie jest przykry, szorstki, twardy, ale delikatny, wspierający, niosący pocieszenie. Jest to sposób traktowania innych, który przejawia się w różnych formach: jako uprzejmość w traktowaniu, jako troska o to, by nie zranić słowami lub gestami, jako staranie, aby ulżyć ciężarom innych. Wiąże się to z wypowiedzianiem „słów otuchy, które koją, umacniają, dają pociechę, które pobudzają”, a nie takich, „które ponizają, zasmucają, drażnią, gardzą”⁶⁹.

I nie chodzi tu oczywiście o uprzejmość konwenansów, techniki retoryczne przysparzające klientów czy publiczności lub osiągnięcie sukcesu w jakiejś grupie, stworzenie image'u czy brandu.

Dobroć wyrażana w uprzejmości wyzwala od okrucieństwa, od lęku przed innymi, przypomina w pośpiechu codziennego życia o prawie innych do tego, by oczekiwać od nas troski i uszczęśliwienia. Jest zaproszeniem do otwarcia się wobec innych, do podzielenia się sobą, do rozmowy, do dania z siebie tego, co w nas najlepsze, a co przyjęte wzmacnia polepszanie się wszystkich. Stwarza przestrzeń relacji ludzi jako wolnych i zmierzających ku swojemu spełnieniu – uśmiech bierze się z przynależności do tej rzeczywistości i zaprasza do niej. Uprzejmość to „siła delikatności”, przypisywana często kobiecości, przeciwstawiona gwałtowności, agresywności, oschłości, które nas pomniejszają. Wciąż za mało docenia się jej pozytywne

⁶⁸ Polska „uprzejmość” nie oddaje w pełni znaczenia słowa *gentilezza*, bliższa jest mu *Freundlichkeit* w przekładzie niemieckim, słowo, które w języku polskim można by oddać przez „przyjazność”, zob. artykuł J. Bralczyka na ten temat, <http://www.etykaslowa.edu.pl/wp-content/uploads/2016/03/PRZYJAZNO%C5%9A%C4%86.pdf> (dostęp: 16 sierpnia 2021).

⁶⁹ FT, n. 240.

odziaływanie, które trzeba utrwalać i poszerzać, tak aby móc stawiać czoło przemocy i aby uprzejmość stała się „kulturą społeczeństwa”⁷⁰.

Tymczasem uprzejmość czy czułość wciąż słabo są obecne w kulturze (choć coraz częściej apelują o nie poeci i pisarze), przedkładającej formy i środki szokujące i ostre. Pilnie potrzebna jest perswazja Dobra. Pilnie potrzebna jest czułość w polityce (dziś brzmi to jak sprzeczność), sprowadzonej współcześnie do brutalnych starć z rządzącymi i do manipulacji wyborcami przez fałsz, ośmieszanie i odbieranie godności. Są potrzebne w polityce na rzecz solidarności i braterstwa, na rzecz harmonijnego naszego współżycia na Ziemi, z którą relacje też powinny być pełne rewerencji i czułości. Przestrzega się przed pamiętliwością złego w sytuacjach przewycięzania konfliktów, niekiedy bardzo bolesnych (czystki etniczne, polityczne, prześladowania religijne), a obok pamięci o złu, które nie może się powtórzyć, proponuje wspólne działanie udaremniające konflikty⁷¹.

Przytacza się sytuację i sposoby działania pierwszych chrześcijan. Czytając Nowy Testament, możemy zauważyć, że w istocie pierwsze wspólnoty, zanurzone w świecie pogańskim, pełnym rozkładu moralnego i aberracji, żyły w poczuciu cierpliwości, tolerancji i zrozumienia. Bardzo jasne w tej kwestii są niektóre teksty: zachęca się do upomnienia swoich przeciwników „z łagodnością” (2 Tm 2,25) albo napomina się: „nikogo nie łżyć, unikać sporów, odznaczać się uprzejmością, okazywać każdemu człowiekowi wszelką łagodność. Niegdyś bowiem i my byliśmy nierozumni” (Tt 3,2-3).⁷¹

Encyklika przypomina zalecenia św. Franciszka, by „unikać wszelkich form agresji czy sporów, a także by żyć pokornie i po bratersku «w poddaniu», także wobec tych, którzy nie podzielają

⁷⁰ FT, n. 224.

⁷¹ FT, n. 243.

[naszej] wiary”⁷². Nasuwają się słowa z *Natana Mędrca*, gdzie jego autor Gotthold Efraim Lessing zaleca „łagodność, słodycz, dobroczynność, ufność w Bogu”⁷³ we współubieganiu się różnych religii o wspólne Dobro. Trudno o uprzejmość i uśmiech u ludzi, którzy zaznali przemocy. Nie pozostaje nic innego, jak czułością pomagać im w przezwyciężeniu traumy i odnalezieniu radości dobra.

„INNA LOGIKA”: MRZONKA?

Rozważmy: oto mamy do czynienia z podwójnym paradoksem. Wydawać by się bowiem mogło, że logika oparta o coś tak oczywistego jak braterstwo jest czymś nierealnym, mrzonką, nie do pomyślenia przez umysły „zamurowane”.

Ale przecież młode pokolenie dostrzegło mimo oskarżeń o „nie-realność” współczucie ze światem istot żywych. Najbardziej być może po rozczarowaniach z eksperymentami społecznymi komunizmu czy socjalizmu, nad którymi dziś nie podejmuje się poważnej refleksji, i po doświadczeniu braku sposobów zmiany współżycia ludzkiego i ujmowania historii, czego dowód stanowią w naszej świadomości zbiorowej wciąż spychane na margines problemy uchodźców i niesprawiedliwości społecznych.

Rozważając ze studentami kwestię „innej logiki” i jej możliwości, zazwyczaj kończyliśmy na wskazaniu znaczenia wychowania. Takiego, które przekazywałoby treści encykliki oraz im pokrewne, powstające w historii kultury i religii także dziś. Encyklika jako podstawowy dokument Kościoła katolickiego powinna być prezentowana

⁷² FT, n. 3.

⁷³ G. E. Lessing, *Natan Mędrzec. Poemat dramatyczny w pięciu aktach*, tłum. A. Kwiryn, Universitas, Kraków 2002, s. 79.

w szkołach, dyskutowana w debatach publicznych, intensywnie rozpatrywana naukowo (w jaki sposób może stać się podstawą polityki zagranicznej, ustaleń prawnych, porozumień międzynarodowych, rozwiązań ekonomicznych)⁷⁴. Tylko w ten sposób przesłanie głowy Kościoła katolickiego może zapuścić korzenie i wydawać owoce.

„Jeżeli jednak przyjmimy [...] wielki fundament praw, wynikający z samego faktu posiadania niezbywalnej godności ludzkiej, możemy podjąć wyzwanie marzenia i myślenia o innej ludzkości. Można tęsknić za planetą, która zapewni ziemię, dom i pracę dla wszystkich. To jest prawdziwa droga do pokoju, a nie głupia i krótkowzroczna strategia siania strachu i nieufności [...]”⁷⁵.

Niezbędne jest przestawienie zwrotnicy naszych myśli i działań ku dobru oraz zdecydowane, z konsekwencją, ustanawianie i pielęgnowanie życia na miarę człowieczą, które okazując swoje konkretne owoce (a nie dogmaty i abstrakcje), przeważą nad chaosem, pustką i zniszczeniem. I które nie byłyby już utopią (jakkolwiek rzeczywistość ludzka bez utopii nie istnieje). *Nota bene*, utopijność w znaczeniu odniesienia do wyobrażenia zawartej w rzeczywistości możliwości odpowiadającej poddanym refleksji potrzebom ludzkim jest niezbywalnym wyróżnikiem bycia człowiekiem (co dobitnie podkreśla antropologia filozoficzna)⁷⁶. Wykorzystywanie utopii jako zarzutu wobec encykliki i wielu innych projektów jest co najmniej

⁷⁴ Jedną z takich konferencji (webinarium) odbyła się 11 czerwca 2021 r. na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, <https://us.edu.pl/instytut/int/event/webinarium-braterstwo-jako-zasada-polityczna-implikacje-dla-stosunkow-miedzynarodowych-pasquale-ferrara> (dostęp: 15 sierpnia 2021). Wykład mistrzowski wygłosił na niej prof. Pasquale Ferrara, dyrektor generalny ds. polityki i bezpieczeństwa MSZ Włoch, wykładowca w zakresie dyplomacji i stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie Luiss w Rzymie.

⁷⁵ FT, n. 127.

⁷⁶ „Człowiek jest z natury istotą utopijną”, zob. H. Plessner, *Die Stufen des Organischen und der Mensch*, De Gruyter, Berlin (1928), 1965, s. 309 i n.

nadużyciem (nagminnym mimo niezliczonych krytycznych na ten temat konstatacji), tyleż szkodliwym, co niezwykle trudnym do wypełnienia.

„Jeśli nie podejmie się próby wejścia w tę logikę, moje słowa będą brzmiały jak fantazja”⁷⁷.

„Uznanie każdego człowieka za brata lub siostrę i dążenie do przyjaźni społecznej, która włączałaby w swój krąg wszystkich, nie są czyścią utopią”. Wymagają właśnie przełamania takiego podejścia do siebie, wymagają determinacji i umiejętności znalezienia skutecznych sposobów działania, zapewniających realne umożliwianie Dobra⁷⁸.

ODDZIAŁYWANIE: REFLEKSJA

Spośród licznych głosów na temat encykliki najistotniejsze wydają się te podkreślające jej ogólnoludzki i planetarny charakter. Takie bowiem skierowane do wszystkich przesłanie, wszechogarniające i wyprowadzające z mroków nieprzejranej rzeczywistości (wykraczające poza chaos ujęć doraźnych, krótkowzrocznych, pragmatycznych) i wskazujące na to, że perspektyw prawdy musimy szukać dialogicznie – między sobą – pilnie i niezbędnie jest ludziom potrzebne jak tchnienie życia. Encyklika *Fratelli tutti* „nie tyle formułuje treści wiary katolickiej, ile domaga się uniwersalności i nienaruszalności godności ludzkiej wszystkich, zarówno w ich współżyciu, jak i polityce, ekonomii i społeczeństwie”, czytamy na jednej ze stron katolików niemieckich⁷⁹.

⁷⁷ FT, n. 127.

⁷⁸ FT, n. 180.

⁷⁹ <https://www.caritas-ac.de/enzyklika-fratelli-tutti/enzyklika-fratelli-tutti> (dostęp: 12 sierpnia 2021). Potwierdzenie tego znaczenia encykliki znaleźć można w wynikach ostatnio przeprowadzonych we Włoszech badań. Wykazują one rosnące

Niezwykle ważna jest także wyrażona w głosach na temat encykliki obawa, że zostanie ona nierozpoznana w swym przesłaniu konstytuowania nowego życia, że będzie ono „zagadane”, zbite z tropu przez podejmowanie drugorzędnych tematów, unieszkodliwione, że nieodczytane pozostanie, a więc bezsilne, przesłanie dobroci⁸⁰. Bo to przesłanie właśnie sprawia nam największą trudność, z trudem „przebijamy się” do myślenia o nim i z trudem przekładamy na „inną logikę”, która by nie była fantasmagorią, lecz jako konsekwencja utopii wydobyciem z rzeczywistości zawartych w niej lepszych możliwości. Uprzejmość, życzliwość i przyjaźń przychodzą nam z trudem, jakkolwiek to właśnie w tych relacjach odnajdujemy w sobie i innych to, co najlepsze. Jednym ze sposobów wydostania się ku obszarowi „innej logiki”, prawdziwie ludzkiej, byłoby łączenie się działań pokrewnych na jej rzecz i ich przykładów. Takim przykładem jest choćby niedawno zmarły Gino Strada, lekarz ratujący życie, założyciel i kierownik organizacji humanitarnej Emergency, organizującej szpitale i pomoc sanitarną w miejscach świata, gdzie trwają wojny i gdzie ich najbardziej potrzeba, działacz na rzecz pokoju, człowiek w „czasach, w których tak mało jest ludzi” (Paul Celan). I wielu innych, którzy łącząc się, tworzą braterską „siłę delikatności”.

CYTATY – DROGOWSKAZY

Jak już wskazywaliśmy na wstępie, encyklika zawiera wiele związanych sformułowań dotyczących (negatywnego) stanu naszej

poparcie dla papieża Franciszka, wyrażane również w kręgach społecznych poza-katolickich i ogółem przewyższające poparcie dla instytucji Kościoła, zob. „La Repubblica”, 30 sierpnia 2021, s. 11.

⁸⁰ Zob. np. A. Zanotelli, *Infinitimondi*, <https://ilmanifesto.it/infinitimondi-un-numero-dedicato-allenciclica-fratelli-tutti/> (dostęp: 15 sierpnia 2021).

rzeczywistości, które często w swojej paradoksalności zawierają perspektywę rozwiązania i kierunek postępowania, nadto wyrażone są w sposób zapadający w pamięć i ukierunkowujący świadomość ku najważniejszym treściom przesłania z takim trudem torującego sobie do niej drogę. W tym miejscu przedstawiamy ich wybór, który można by nazwać humanistycznym vademecum, dokonany z perspektywy problematyki kulturowej

„[...] nikt nie ocala się sam, [...] można się ocalić tylko razem”⁸¹.

„[...] tylko ten, kto godzi się zbliżyć do innych osób w ich własnym ruchu, nie po to, by utrzymać je w swoim, ale by pomóc im być bardziej sobą, naprawdę staje się ojcem”⁸².

„[...] historia pokazuje, że lubi się powtarzać. Rozpalają się odwieczne konflikty, które uznawano już za przezwyciężone. Odradzają się zamknięte, ostre, gniewne i agresywne nacjonalizmy”⁸³.

„Usiąść i słuchać drugiego człowieka – zachowanie charakterystyczne dla spotkania między ludźmi – to wzór postawy otwartości tego, kto przezwycięża swój narcyzm i akceptuje drugiego, zwraca na niego uwagę i przyjmuje go do własnego kręgu”⁸⁴.

„Snujemy marzenia jako jedna ludzkość, jako wędrowcy stworzeni z tego samego ludzkiego ciała, jako dzieci tej samej ziemi, która wszystkich nas gości, każdego z bogactwem jego wiary czy jego przekonań, każdego z jego własnym głosem, wszystkich jako braci!”⁸⁵

⁸¹ FT, n. 32.

⁸² FT, n. 4.

⁸³ FT, n. 11.

⁸⁴ FT, n. 48.

⁸⁵ FT, n. 8.

„Miłość, która wykracza poza granice, znajduje się u podstaw tego, co nazywamy «przyjaźnią społeczną» w każdym mieście i w każdym kraju. Gdy miłość ta jest autentyczna, wówczas owa przyjaźń w obrębie społeczeństwa umożliwia prawdziwą powszechną otwartość”⁸⁶.

„Kto z pogardą patrzy na swój naród, tworzy w swoim społeczeństwie kategorie pierwszej i drugiej klasy, kategorie osób z mniejszą lub większą godnością i prawami. W ten sposób zaprzecza, że jest w nim miejsce dla wszystkich”⁸⁷.

„Migracje bardziej niż dotychczas będą tworzyć podstawę przyszłości świata”⁸⁸.

„Nikt zatem nie może być wykluczony, niezależnie od tego, gdzie się urodził, a tym bardziej ze względu na przywileje, jakie posiadają inni, bo urodzili się w miejscach o większych szansach”⁸⁹.

„[...] każdy kraj jest także krajem cudzoziemca, ponieważ nie można odmówić potrzebującym, pochodzącym z innego miejsca, dóbr z danego terytorium”⁹⁰.

„Darmo otrzymaliśmy życie, nie zapłaciliśmy za nie. Zatem wszyscy możemy dawać bez oczekiwania czegoś w zamian, czynić dobro, nie żądając tego samego od osoby, której pomagamy. Dlatego właśnie Jezus zaleca: «Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie!» (Mt 10,8)⁹¹.

„[...] społeczeństwo światowe nie jest sumą różnych krajów, lecz raczej istniejącą między nimi komunią i wzajemnym włączeniem, uprzednim względem pojawienia się jakiegokolwiek grupy partykularnej. To właśnie

⁸⁶ FT, n. 99.

⁸⁷ Tamże.

⁸⁸ FT, n. 40.

⁸⁹ FT, n. 121.

⁹⁰ FT, n. 124.

⁹¹ FT, n. 140.

w to powiązanie powszechnej jedności włącza się każda ludzka grupa i w niej odnajduje swe piękno. Zatem każda osoba rodząca się w określonym kontekście wie, że należy do większej rodziny, bez której nie jest możliwe pełne zrozumienie siebie⁹².

„Zachęcam do nadziei, która «mówi nam o rzeczywistości zakorzenionej w głębi istoty ludzkiej, niezależnie od konkretnych okoliczności i uwarunkowań historycznych, w jakich żyje. Mówi nam o pragnieniu, o dążeniu, o pożądaniu pełni, spełnionego życia, o chęci dotknięcia czegoś wielkiego, czegoś, co wypełnia serce i wznosi ducha ku wielkim rzeczom, jak prawda, dobro i piękno, sprawiedliwość i miłość. [...] Nadzieja jest odważna, potrafi spoglądać dalej, poza osobistą wygodę, poza małe pewności i zadowolenia, które zawężają widnokrąg, aby otwierać się na wielkie ideały, czyniące życie piękniejszym i godniejszym». Podążajmy w nadziei⁹³.

„Istnieje dziś przekonanie, że, niezależnie od specjalistycznych osiągnięć naukowych, konieczna jest komunikacja między dyscyplinami, ponieważ rzeczywistość jest jedna, choć można do niej podchodzić z różnych perspektyw i przy użyciu różnych metodologii. Nie można pomijać groźby, że postęp naukowy będzie uważany za jedyne możliwe podejście do zrozumienia pewnych aspektów życia, społeczeństwa i świata⁹⁴.

„[...] wolność pokazuje, że możemy «znaleźć między różnymi kulturami i religiami dobre porozumienie. Świadczy także, że ważnych rzeczy, które są nam wspólne, jest wiele i że możliwe jest znalezienie sposobu współistnienia pokojowego, uporządkowanego i spokojnego, w duchu akceptacji różnic i radości z tego, że jesteśmy braćmi jako dzieci jednego Boga»⁹⁵.

„[...] religie nigdy nie mogą nakłaniać do wojny, postaw nienawistnych, wrogości i ekstremizmu⁹⁶.

⁹² FT, n. 149.

⁹³ FT, n. 55.

⁹⁴ FT, n. 204.

⁹⁵ FT, n. 279.

⁹⁶ FT, n. 285.

FRATELLI TUTTI – WORDS OF LIFE

Abstract

The article is a philosophical and cultural reflection on the human condition and the basic problems of the modern world, inspired by the titular papal encyclical. The text indicates selected moments that need to be developed in interdisciplinary and international discussions on the encyclical's content. Particular attention is paid to the possibilities resulting from Pope Francis' "different logic" of good, kindness, and fraternity – which is not a phantasmagoria, but – as a consequence of a utopia – consists in extracting better possibilities from the reality contained within it. The author draws attention to the fact that the encyclical contains many brief phrases that not only diagnose the problems faced by the modern world, but also indicate certain solutions and necessary actions. Therefore, the article culminates in a collection of quotations: a "humanistic handbook" written from the perspective of cultural issues.

BIBLIOGRAFIA

- Bloch E., *Das Prinzip Hoffnung*, Suhrkamp, Frankfurt am Main 1979.
- Boff L., <http://www.farodiroma.it/leonardo-boff-si-inchina-alla-nuova-enciclica-anche-in-politica-ce-posto-per-lamore-e-la-tenerezza-per-i-piu-piccoli-i-piu-deboli> (dostęp: 15 sierpnia 2021).
- Czajka-Cunico A., *Abraham – praojciec monoteizmów*, w: *Kultura jako rozmowa. Problemy porozumienia międzykulturowego i międzyreligijnego*, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2020, s. 21-36.
- Gruber M., *Das interreligiöse Gebet – eine Möglichkeit nach Laudato si'?*, <https://weltkirche.katholisch.de/Themen/Interreligi%C3%B6ser-Dialog/Interreligioeses-Gebet> (dostęp: 16 sierpnia 2021).
- Jędrzejczak H. A. i in., <https://kulturaliberalna.pl/2020/10/13/utopia-czy-nowa-droga-dla-kosciola-wokol-encykliki-fratelli-tutti/>, we Włoszech (dostęp: 15 sierpnia 2021).
- Körner F., *Katholische Soziallehre – muslimisch nachvollziehbar? Religionstheologische Relecture der Enzyklika „Fratelli tutti“*, „Stimmen der Zeit“, Heft 3, März 2021, s. 173-181.
- Lessing G. E., *Natan Mędrzec. Poemat dramatyczny w pięciu aktach*, tłum. A. Kwiryn, Universitas, Kraków 2002.

- Palaver W., <https://www.furche.at/religion/fratelli-tutti-die-neue-enzyklika-von-papst-franziskus-3853066> (dostęp: 15 sierpnia 2021).
- Plessner H., *Die Stufen des Organischen und der Mensch*, De Gruyter, Berlin (1928), 1965.
- Schneider-Stengel D., <https://www.feinschwarz.net/fratelli-tutti-als-motor-fuer-den-interreligioesen-dialog/> (dostęp: 15 sierpnia 2021).
- Scola A., <https://angeloscola.it/riflessioni-sullenciclica-fratelli-tutti/> (dostęp: 16 sierpnia 2021).
- Spadaro A., <https://www.laciviltacattolica.it/rassegna/fratelli-tutti-che-cosa-ce-nella-nuova-enciclica-del-papa-ce-anche-lantipopulismo/> (dostęp: 15 sierpnia 2021).
- Unter Geschwistern? Die Sozialenzyklika Fratelli tutti: Perspektiven – Konsequenzen – Kontroversen*, hrsg. von U. Nothelle-Wildfeuer, L. Schmitt, Herder 2021.
- Zanotelli A., <https://ilmanifesto.it/infinitimondi-un-numero-dedicato-allenciclica-fratelli-tutti/> (dostęp: 15 sierpnia 2021).
- Zanotelli A., *Infinitimondi*, <https://ilmanifesto.it/infinitimondi-un-numero-dedicato-allenciclica-fratelli-tutti/> (dostęp: 15 sierpnia 2021).
- Zuppi M., «*Fratelli tutti*». *Presentazione della lettera enciclica di papa Francesco*, San Lorenzo, Reggio Emilia, 2020, <https://ilmanifesto.it/infinitimondi-un-numero-dedicato-allenciclica-fratelli-tutti/> (dostęp: 10 sierpnia 2021).

STRONY INTERNETOWE

- <https://agcult.it/a/42907/2021-07-30/cultura-sviluppo-sostenibile-cooperazione-g20-approva-la-dichiarazione-di-roma> (dostęp: 15 sierpnia 2021).
- <http://misyjne.pl/tomasz-terlikowski-przeciw-globalnemu-neoliberalizmowi-nacjonalistycznemu-populizmowi-komentarz/> (dostęp: 15 sierpnia 2021).
- <https://secondotempo.cattolicanews.it/news-per-papa-francesco-il-mercato-da-solo-non-basta> (dostęp: 15 sierpnia 2021).
- <https://us.edu.pl/instytut/int/event/webinarium-braterstwo-jako-zasada-polityczna-implikacje-dla-stosunkow-miedzynarodowych-pasquale-ferrara> (dostęp: 16 sierpnia 2021).
- <https://www.caritas-ac.de/enzyklika-fratelli-tutti/enzyklika-fratelli-tutti> (dostęp: 15 sierpnia 2021).
- <http://www.etykaslowa.edu.pl/wp-content/uploads/2016/03/PRZYJAZNO%C5%9A%C4%86.pdf> (dostęp: 15 sierpnia 2021).
- <https://www.faz.net/aktuell/wirtschaft/mehr-wirtschaft/kapitalismus-kritik-von-papst-franziskus-kirchenaustritt-16995634.html> (dostęp: 14 sierpnia 2021).

http://www.fides.org/it/news/68133-AFRICA_LIBIA_L_inferno_dei_migranti_nei_campi_profughi_tra_fame_violenza_malattie (dostęp: 15 sierpnia 2021).

<https://www.unhcr.org/it/risorse/statistiche/> (dostęp: 15 sierpnia 2021).

<https://www.unhcr.org/pl/12123-jeden-procent-ludzkosci-na-wygnaniu-raport-unhcr-global-trends.html> (dostęp: 15 sierpnia 2021).

<https://www.vaticannews.va/it/mondo/news/2021-06/libia-migranti-diritti-umani-informazione.html> (dostęp: 16 sierpnia 2021).

<https://www.wienerzeitung.at/meinung/gastkommentare/2077835-All-you-need-is-love.html> (dostęp: 14 sierpnia 2021).